Nᴿᴿ 67

# KURYER LITEWSKI

*w Wilnie w Poniedziałek dnia 9 Czerwca v. s. 1824 Roku.*

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 31 maja.

Przez Naywyższy Ukaz do Rządzącego Senatu, pod 19 maja, odstawny półkownik, *Kisielew*, przeznaczony w teyże randze do zasiadania u stołu ober-prokurora 7go Departamentu Rządzącego Senatu.

Przez Naywyższy Ukaz do Kapituły Rossyyskich orderow, pod dniem 13 maja, na zaświadczenie jenerał gubernatora, jenerała porucznika, Xiążęcia *Chowańskiego*, o gorliwości w obowiązkach służby, urzędnicy następujący: radca rządu gubernialnego witebskiego, radca kollegialny, *Mudrowicz*, nayłaskawiey udarowany brylantowanemi znakami orderu ś. *Anny* 2giey klassy; nayłaskawiey mianowani kawalerami orderu ś. *Anny* 2giey klassy: marszałek gubernialny witebski, *Ciechanowiecki*, ziemski sprawnik wielizki *Bobiatyński*; tegoż orderu 3ciey klassy: zostający w kancellaryi jenerał gubernatora assesor kollegialny, *Malczewski*; i kałuzki strapczy dzieł skarbowych radca tytularny *Bielajew*; orderu ś. *Włodzimierza* 4tey klassy: zostający w kancellaryi jenerał gubernatora, assesor kollegialny *Kobeko*, i sekretarz cywilnego gubernatora witebskiego, radca tytularny *Bułakow*.

W Ukazie Naywyższym do Rady CESARSKIEGO Towarzystwa Człekolubnego, pod 16 maja, wyrażono: „Zgodnie z oświadczonem MI życzeniem Rzeczywistego Radcy Taynego, Xiażęcia *Golicyna*, uwalniając go od tytułu i obowiązkow Głównego Opiekuna tego Towarzystwa i dożywotniego Prezydenta jego Rady, ROZKAZUJĘ, na jego mieyscu Głównym Opiekunem i Prezydentem Rady bydź Członkowi jego, Przenaywielebnieyszemu Metropolicie Nowgorodzkiemu i Sanktpetersburskiemu, *Serafimowi*; przełożenia zaś w rzeczach tego Towarzystwa podawać do MNIE, przez pośrednictwo tegoż Xiążęcia *Golicyna*."

*Opinia Rady Państwa.*

Rada Państwa, na Departamencie Praw i na Powszechnem Zebraniu, rozważała opinią Kommissyi do układania praw, o czasie wykonania sądowych wyrokow, co do kary kobiet, piersiami dzieci swe karmiących.

Rzecz o tém weszła do Kommissyi na skutek postanowienia Komitetu Ministrów, Naywyżey potwierdzonego, na przedstawienie Ministra sprawiedliwości, w brzmieniu następującem:

Wojenny Gubernator Białoruski w odniesieniu się do Ministra sprawiedliwości, wyraził, że w turmach, w liczbie więźniów są utrzymywane kobiety, karmiące piersiami dzieci swoje; że często one przez wyrok sądu skazywane bywają na karę cielesną; że po wykonaniu tych wyrokow, psuje się u nich pokarm, i karmione nim dzieci podlegają chorobie, a nawet śmierci. Zaczem Białoruski Wojenny Gubernator, dla oddalenia takich skutkow, znaydował pożytecznem, postanowić za prawidło, ażeby te kobiety nie były karane cieleśnie, dopóki nie odłączą dzieci od piersi.

Kommissya do ułożenia praw, uważając, że w prawach ruskich, o odłożeniu kary kobietom, karmiącym dzieci, nie ma żadnego postanowienia; podług medycznych zaś postrzeżeń, termin do karmienia dzieci piersiami rozróżnia się od jednego do półtora roku, a w słabości dziecięcia albo w chorobie może przeciągnąć się do dwóch lat, i nakoniec w przypadku choroby matki od 6 do 8 miesięcy, ułożyła w rzeczy tey następujące prawidła:

1) Jeżeli kobieta, karmiąca piersiami dziecię, za przestępstwo swe, osądzona będzie wyrokiem sądowym na karę cielesną, od którey, za świadectwem lekarza, może nastąpić zepsucie mléka i nabawić dziecię choroby, przeto wykonanie tey kary odkładać, do czasu, kiedy dziecię, zdaniem medyka, może bydź odłączone od piersi matek, bez żadnego niebezpieczeństwa.

2) Kiedy niewiasta, karmiąca piersiami dziecię, osądzona przez urząd sądowy na długie trzymanie w domu poprawy, albo w robotach skarbowych, i kary te, za świadectwem medyka, mogą mieć wpływ szkodliwy na zdrowie i życie dziecięcia, tedy, po odłączeniu natychmiast od piersi matki, należy oddać je na utrzymanie i opiekę rodzeństwa. Lecz jeżeli dla ubóztwa, oni przyjąć go nie mogą, tedy uważając na stan, do jakiego matka należy, oddać je do Sądu sierockiego, staroście przykaźnemu, albo do głowy włościańskiego, którzy około opatrzenia i utrzymania tych dzieci powinni mieć należyte staranie.

Rada Państwa, znaydując opinią Białoruskiego Gubernatora Wojennego, opartą na rzetelney sprawiedliwości, i dla ważności rzeczy, zasługującą na szczególną uwagę, *postanawia*: ustanowić prawidło: iż jeżeli kobieta, osądzona na karę cielesną, karmi dziecię piersiami, tedy odkładać karę tę do półtora roku, licząc od czasu rozwiązania ciąży; co też ma się rozumieć i o kobietach, znaydujących na robotach, czyniąc w nich ulgę w biegu oznaczonego czasu, jeżeli, zdaniem lekarza, roboty te szkodzą dziecięciu, karmionemu piersiami.

Na autentyku napisano własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką tak: *Ma bydź podług tego.*

*St. Petersburgu d. 10 lutego 1824 roku.*

Ukazy Rządzącego Senatu, nowo ogłoszone, przez tęż gazetę:

1) Dozwalający, byłego sprawnika ziemskiego morszańskiego, sztabs-kapitana, *Warłamowa*, przeznaczać do służby.

2) Dozwalający, odsądzonemu od obowiązku, sekretarzowi kollegialnemu, *Fiedorowemu*, weyśdź do służby.

3) Dozwalający odsądzonemu od służby, rejestratorowi kollegialnemu, *Stiepanowemu*, weyśdź do służby.

4) O akcyzie od wódek, wyrabianych przez fabrykantow taganrogskich i nachiczewańskich.

5) Dozwalający przyymować w roku 1824, od mieszczan handlujących, do poświadczenia xięgi po terminie. (Umieścimy w zupełności.)

6) O czasowey expedycyi, ustanowioney przy Rządzie gubernialnym orenburskim, dla rozbioru i ukończenia spraw dawnych.

7) O zapisywaniu cudzoziemców, którzy wykonali przysięgę na poddaństwo Rossyi; do stanu mieskiego i do cechow. (Umieścimy w zupełności.)

8) O wydawaniu pieniędzy na żywność dla kobiet i dzieci małoletnich, ssyłkowych, dobrowolnie z nimi idących do Syberyi. (Umieścimy w zupełności).

---

Redakcya przy liście JW. Gubernatora Cywilnego Wileńskiego otrzymała dla ogłoszenia następujące uwiadomienie:

W Departamencie Ekonomicznem Ministeryum spraw wewnętrznych, wydane zostały plany zakładów dobroczynnych, i przeznaczone są do przedawania w cenie następującey:

Plany zakładów Izby Powszechney Opieki, większey miary, na czterech arkuszach, z należącem do nich wyliczeniem kosztów, 30 rubli.

Plany zakładów Izby Powszechney Opieki, mnieyszey miary, na dwóch arkuszach, z wyliczeniem, 15 rubli.

Plany cząstkowych łazaretów, każdy na jednym arkuszu, z osobnem do każdego planu wyliczeniem kosztów, po 7 rub. 50 kop.

Chcący nabywać takowych planów z wyliczeniami, adressować się zechcą do Kancellaryi Wileńskiego P. Gubernatora Cywilnego, albo prosto do pomienionego Departamentu, o nadesłanie takich planów, przesyłając razem i pieniądze, za nie przypadające. Sekretarz *A. Łazarowicz.*

---

### A n g l i a.

*Londyn dnia 27 maja.*

(z *Gazety Warszawskiey*).

Onegday Król Jmć odprawił tayną radę, na którey Lord naywyższy sędzia, Pan *Best*, wykonał przepisaną przysięgę. Dziś Xiążę *York* i Xiężna *Gloucester* odwiedziła Monarchę, który potem pojechał do *Windsor*.

Okręt nasz, *Windsor Castle*, stający przy ujściu *Tagu*, ma 98 dział, i z powodu kosztownego urządzenia był naydogodnieyszym do przyjęcia Króla Jmci Portugalskiego i dworu jego, chociaż się tam także znaydował okręt wojenny francuzki.

Agent gospody *Lloids*, będący w Genui, donosi pod d. 15 b. m. o odebraney tam wiadomości z *Malty*, iż admirał *Neale*, przed wypłynieniem swojém do Algieru, dowiedział się o przybyciu eskadry wojenney do *Alexandryi*, i wysłał okręt dla jey rozpoznania.

Przeszło 200 konstytucyynych oficerów Hiszpańskich wszelkiego stopnia, po większey części bardzo biednych, wysiadło z Francyi na brzegi Xięztwa *Kent*; wielu z nich oświadcza zamiar przyjęcia służby u powstańców południowo amerykańskich.

Listy z *Zante* pod d. 26 kwietnia potwierdzają wiadomość, iż niektórzy tameczni kupcy otrzymali 50,000 funtów szterlingów, to jest pierwszą ratę pożyczki dla greków, a za odebraniem urzędowego zatwierdzenia, zawartego w tey mierze układu, pieniądze te oddadzą trzem kommissarzom, dwóm angielskim i jednemu greckiemu. Kommissarzami angielskiemi mianowano Lorda *Byron*, (po którego śmierci kogo innego obrać potrzeba) i półkownika *Stanhope*. Dalsze wypłaty pożyczki są już wdrodze do *Zante*. Podług doniesień odebranych przez *Liwornę* z *Alexandryi*, grassowało tam morowe powietrze i interesa handlowe ustały.

Murzyni w stronie wschodniey wyspy *Demerary* wszczęli znowu rozruchy, i gubernator wydał d. 12 kwietnia stosowną odezwę.

Orszak przybyłego tu Króla i Królowey wysp sandwiskich, składa się z 8 osób, to jest: *Rheo-Rio* Król, *Komahemeha* Królowa, *Boky* gubernator, *Twinny* jego żona, *Kopihi* admirał, *Joannoa* podskarbi, *John-Rives* (francuz i tłumacz) sekretarz, *Maceweaw* marszałek nadworny, *Mawwaw* i *Manmua* damy pokojowe. Król ten otrzymał w podarunku od cesarza brezyliyskiego kosztowny pałasz, on zaś darował cesarzowi płaszcz, którego wierzch jest okryty naypięknieyszemi piórami.

Gazeta dworska tuteysza donosi, iż P. *Ward* został mianowany sekretarzem poselstwa naszego przy dworze petersburskim.

Odebrano tu z *Gibraltaru* następującą wiadomość o *Lopez-Bannos*, który za rządu stanów hiszpańskich był ministrem woyny. Najął sobie mieszkanie w *Gibraltarze*. Pewnego poranku, właściciel domu uważając, iż *Lopez-Bannos* niewychodzi o zwykłey godzinie, wszedł do jego mieszkania i został go konającego na łóżku, na stole leżała karta z temi słowami: *Wypiłem dwie uncye extraktu opium, zostawiam mojemu gospodarzowi 50 realów, zegarek i suknie moje.* Dano mu zaraz lekarstwo, a chociaż nie umarł nazawsze jednak osłabił zdrowie.

Nic jeszcze dokładnego niewiemy o rękopiśmie zmarłego Lorda *Byron*, opisującym własne jego życie. Nieodebrano jeszcze w Anglii testamentu jego, który zapewne o tem namieni. Pozostała po nim wdowa odziedziczyła majątek jego, czyniący 7000 funt. szterl. rocznego dochodu, a oprócz tego posiada własny majątek, z którego ma na rok dochodu 3000 f. s. Na zgromadzeniu obywateli westminsterskich które od 17 lat raz na rok się odbywa, przewodniczący P. *Burdett*, wzniosł toast szanowney pamięci Lorda *Byrona*. Lord ten, (rzekł pan *Burdett*) godzien nierównie dłuższego życia, żył dosyć dla sławy swojey. Jest nayświetnieyszą ozdobą literatury naszey, a przez to, co dla Grecyi uczynił, pozyskał znakomitą sławę. Wszyscy, należący do uczty, która zgromadzenie to zakończyła, powstali z krzeseł, i w milczeniu kielichy wypróżnili. Znaydowali się oraz na tey uczcie przybyli tu z Grecyi deputowani *Orlando* i *Luriotis*.

Trzeci okręt *Griper*, należący do wyprawy do bieguna północnego, i zostający pod dowództwem kapitana *Lyon*, wypłynie d. 1 przyszłego miesiąca, i uda się ku zatoce *Repulse*, zkąd oddział ludzi przedsięweźmie lądem dalszą podróż. Dla tych ludzi, którzy więcey doznają trudów, niż będący na okręcie, trzeba było obmyśleć żywność w innym sposobie. Gdy bowiem muszą ją prowadzić na saniach, nie wypadało więc, aby wiele ważyła, zamiast pekenfleyszu urządzono mięso sposobem, jakiego dzicy ludzie wpółnocnych stronach Ameryki używają. Dobrane mięso pokrajano na cienkie kawałki, które na powietrzu wysuszone, są tak twarde i lekkie jak suchar. Kawałki te osolone i z trochą tłustości na roszcie przysmażone, dają posilny pokarm. Dzicy ludzie używają do tego zwierzyny, lecz naypięknieysze mięso wołowe angielskie, będzie równie dobrém. Dano oraz tym ludziom znaczny zapas gummy arabskiey, która nie jest ciężką a daje strawny posiłek. Trudnieyszem do transportu, lecz łatwem do zachowania jest topione masło, które ci ludzie z sobą biorą. Kapitan *Lyon* nie tylko towarzyszył kapitanowi *Parry* w drugiey jego podróży do bieguna północnego, a zatem zna klima, i po części położenie mieysca, lecz nawet od roku 1818 do 1820 odbył wyprawę w stronie zupełnie przeciwney, to jest: w gorących stepach Afryki aż do *Murzuku*.

Po rozeyściu się wczora pogłosek względem Ameryki południowey, cena papierów skarbowych nieco się podniosła, lecz dziś znowu spadła.

Podług odebranych tu nayświeższych wiadomości z *St. Domingo*, jenerał *Boyer*, prezydent tameczny, objechał wyspę, dla obeyrzenia szańców nadbrzeżnych. Przekonał się o dobrym ich stanie. Wypytywał się także o stan rolnictwa i oświaty publiczney, co wszystko znaczny postęp uczyniło. Założone w wielu mieyscach szkoły lekarskie, mają zdatnych uczniów.

*Londyn dnia 29 maja.*

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Na tuteyszey giełdzie rozeszła się wiadomość o chorobie Króla francuzkiego. Głoszą nawet, że Król ten tak jest słaby, iż wkrótce spodziewać się należy jego zgonu. (O tem donosi gazeta berlińska *Vossa*.)

Przy dworze tuteyszym francuzki poseł, Xiążę *Polignac*, wyjechał ztąd do *Paryża*. Czyli to tycze się wypadków portugalskich, niewiadomo. Gazety

nasze zawiadamiają (pisze gazeta berlińska *Haudego*), iż Król francuzki niebezpiecznie jest chory, odjazd tedy wzmiankowanego posła nastąpić mógł z tego powodu.

---

## P o r t u g a l i a.

*Lisbona dnia 13 maja.*

(z *Gazety le Conservateur Impartial.*)

*O d e z w a  K r ó l a.*

Portugalczykowie! Król wasz nieopuszcza was, lecz chce raczey uwolnić was od bojaźni i trwogi, któremi nabawieni jesteście; przywrócić publiczną spokoyność i zedrzeć zasłonę, która wam jeszcze ukrywa prawdę, w przekonaniu, iż na głos jego połączy się cały prawy naród, dla utrzymania tronu i położenia końca tey walce mniemań i górujących namiętności, która nakoniec zrodziła nayokropnieyszy bezrząd i zagroziła rządowi zupełném rozprzężeniem.

Syn moy, Infant *Don Michał*, który niedawno jeszcze okrył się sławą przez czyn bohaterski, który był przedsięwziął; uwiedziony złemi namowami, oszukany wiarołomną zdradą, dopuscił się czynów, które nawet wprzypadku, gdyby były sprawiedliwe i potrzebne, powinny jednak pochodzić od naywyższey mojey władzy. Jest to targnienie się na prawa władzy królewskiey, która nie cierpi żadnego podziału. Dnia 30 kwietnia zrana, całe woysko w stolicy stanęło pod bronią, widziano syna mego wychodzącego z królewskiego mojego pałacu, aby stanąć na jego czele, i bez mojey wiedzy nakazującego dowolnie uwięzić niezliczone mnóztwo ludzi klas różnych, między któremi znaydowali się nayznakomitsi urzędnicy, ministrowie moi, i kilka osób domu mojego. Widziano pałac, w którym mieszkam, otoczony zbroynymi ludźmi, albo raczey zamieniony w więzienie, i przystęp do mojey królewskiey osoby, przez kilka godzin zabroniony. Widziano nakoniec, iż te gwałtowne kroki przybierały postać jawnego buntu, tak dalece, iż reprezentanci Monarchów europeyskich uznali za obowiązek uczynić urzędową protestacyą, przeciwko zgwałceniu królewskiey mey władzy. Tak zuchwały zamysł, zagrażający nayniebezpiecznieyszemi skutkami; takiego nadużycia ufności, którą w synie moim położyłem, nie czym innym nieobjaśniano i nieusprawiedliwiano tylko domysłem, że jest uknowany spisek: co gdyby istotnie tak było, nie mogłoby usprawiedliwić postępku tak niesłychanego. Pragnąc atoli z naywiększą nawet ofiarą utrzymać publiczną spokojność i dobre porozumienie między wszystkiemi członkami królewskiey mojey rodziny, nakazałem wyrokiem z d. 3 b. m. mianować sędziow, aby postępowali prawnie przeciwko oskarżonym, a mojego syna uwolnili od winy za przestąpienie władzy, w nadziei, iż za przywróceniem prawego biegu praw, ustaną środki rewolucyyne i dobry porządek znowu powoli nastąpi; lecz bynaymniey nieotrzymałem tego, czego me oycowskie serce tak żarliwie pragnęło; przeciwnie, uwięzienia trwały ciągle, równie, jak i rozkazy, wydawane imieniem Infanta, podpisywane po większey części przez nieznajome osoby, które bynaymniey do rządu nie należą. Postanowiwszy położyć koniec temu publicznemu zgorszeniu i zniewadze obrażonego królewskiego majestatu, ze szkodą jawną moich wiernych poddanych, i niewidząc żadnego sposobu do oświadczenia mojey woli królewskiey, gdyż widziałem siebie otoczonym spiskowymi, którzy oszukują mojego syna, i którzy już dnia 30 kwietnia targnęli się na prawa wolności mojey; umyśliłem, dla uniknienia walki, którey koniec nie mogłby bydź wątpliwym, przez wzgląd na doznaną wierność narodu portugalskiego, przenieść się na okręt liniowy angielski, stojący w tym porcie na kotwicy, (dokąd się ze mną udali reprezentanci Monarchów europeyskich), dla uwiadomienia wiernych moich poddanych, o moiém położeniu i w potrzebie wezwania ich ku mojey obronie. Wysłuchawszy rady moich ministrów, światłych ludzi, bojących się Boga i gorliwych o służbę moję królewską, postanowiłem znowu objąć naczelne dowództwo królewskich woysk moich, i dać uwolnienie Infantowi *Don Michałowi*, od obowiązkow naczelnego wodza, nakazując oraz wszystkim władzom i każdemu z poddanych moich, nie wypełniać daley rozkazów Infanta, pod karą jako buntowników przeciwko władzy królewskiey, która do mnie tylko z łaski Boga należy. Portugalczykowie! Takie są pierwsze środki, których użyłem; zaymowałem się potém wydawaniem stosownych rozkazów, aby uwolniono niewinnych, którzy są uwikłani w tych samowolnych proskrypcyach; również, iżby ukarano tych, którzyby istotnie mogli bydź winnymi, jako należący do robót tajemnych towarzystw, przeciwko którym postąpi się podług surowości praw istnących: a tak cnota i poczciwość niech zostaną oswobodzone, a występek ukarany. Żołnierze! nieganię was, byliście posłusznymi rozkazom dowódcy, którego wam dałem, uczyniliście powinność waszą. Dowódca ten, niemający doświadczenia, został mimo woli swojey uwiedziony zdradliwą radą, przeciwną jego przyrodzonemu charakterowi i jego uległości synowskiey. Odebrałem mu dowództwo, do którego nadużycia skłonili go przewrótni intryganci i ludzie bez żadnego charakteru publicznego. Rozkazuję wam uznawać jedynie królewską moję władzę; używać broni waszey jedynie do służby mojey, i bydź posłusznymi tym tylko dowódzcom, których mianowałem. Przez niniejszą odezwę, potwierdzam sprawowanie władzy tym, którzy teraz ją piastują, jeśli inaczey w tey mierze nie postanowię, i zalecam wszystkim i każdemu, jak nayściśleysze wypełnienie tego wszystkiego, co w królewskiem mojem imieniu będzie postanowionem przez władze. Poddani wszelkiey klassy, utrzymuycie porządek i oczekuycie od Monarchy waszego, przywrócenia publiczney spokoyności, sprawiedliwości i bezpieczeństwa.“

Na okręcie angielskim, *Windsor Castle*, w porcie rzeki *Tagu* dnia 9 maja 1824.

*K r ó l.*

---

Po tey odezwie, *Gazeta Warszawska*, umieściła następujące wiadomości:“ Monarcha nasz wydał d. 9 maja w pałacu *Bemposta* następujące postanowienie: „Ze względu na młodość i niedoswiadczenie w prawach publicznych, które drogiego i ukochanego syna mojego przywiodły do kroków, przeciwnych powinności jego, a do których został nakłoniony radą ambitnych i niespokoynych ludzi, aby sobie przywłaszczył władzę królewską, która z łaski Boga do mnie samego należy, a to nie tylko w dniach od 30 kwietnia do 2 maja, lecz nawet po moim dekrecie z d. 3 maja, chcę wprawdzie potwierdzić dane jemu przebaczenie, lecz odbieram mu stopień naczelnego dowódzcy woyska, i sam naczelne dowództwo obeymuję; przywraca się władza jenerałów, którzy mają rząd woyskowy w prowincyach, otrzymają rozkazy moje przez ministra woyny.“

Król Jmć przesłał następujący list do Infanta *Don Michała* z okrętu *Windsor Castle* pod d. 9 b. m.“ Infancie *Don Michale*, móy drogi i kochany synu, ja Król, pozdrawiam cię, jako tego, którego kocham i naywięcey szacuję. Gdy dla utrzymania publiczney spokoyności w stolicy uznaję za rzecz potrzebną, abyś osobiście otrzymał rozkazy moje, nakazuję ci więc, abyś za odebraniem niniejszego listu, bez zwłóki i wymówki, przybył na okręt, na którym się znayduję; ponawiam oraz zapewnienia, iż przebaczam ci przestąpienie twoich stosunków, do czego cię niewczesna gorliwość skłoniła. Udzielam ci to, abyś się do tego stosował.“

*Dnia* 15. Król Jmć (pisze *Dziennik Paryzki*) powrócił wczora do tuteyszey stolicy, i używamy zupełney spokoyności. Nie potwierdziło się przybycie eskadry francuzkiey, którey oczekiwano. Infant *Don Michał* opuścił wczora port tuteyszy, i na fregacie portugalskiey, którey fregata francuzka i bryg angielski towarzyszą, popłynie do *Brest*, gdzie wysiądzie na ląd pod nazwiskiem Xiążęcia *de Beja*. Zapewniają, iż Królowa, wy-

mawiając się chorobą, nie uskuteczniła rozkazu udania się do klasztoru w *Estrella*. Monarcha nasz rządzi teraz z zupełną wolnością, a nowa nadzieja ożywia kray odtąd, jak słychać, że *Lisbona* ma bydź ogłoszoną wolnym portem.

---

### H i s z p a n i a.

*Madryt dnia 21 maja.*

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Odebrane tu listy z osad naszych donoszą o wyjeździe *Bolivara* z *Lima* w końcu października. Pobiwszy on korpus *Riva-Arguero*, i kazawszy samego dowódcę zaprowadzić do *Guayaquil*, udał się ku *Carro de Pasco*, dla zbuntowania tameczney okolicy. Lecz vice-Król *Laserna* miał główną kwaterę w *Janina*, gdzie z 10ciotysięcznem woyskiem uważał obróty nieprzyjaciela. Cała potęga morska powstańców składa się z fregaty, korwety i 2 brygów. Dowódcą jey jest oficer angielski nazwiskiem *Gice*. W Porcie *Calao* znaydowało się blisko 50 statków francuzkich, angielskich i amerykańskich, tudzież fregata angielska *Tartar* i galiota amerykańska *Delphin*.

Wydano rozkazy względem naprawy wszystkich gościńców w królestwie. Każde miasto równie jak każda wieś ma własnym kosztem utrzymywać gościńce w obwodzie 1900 do 2000 stop.

---

### F r a n c y a.

*Paryż dnia 29 maja.*

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Jedna z gazet tuteyszych donosi o wypadkach w Portugalii co następuje;„ Infant *Don Michał* popłynął do Anglii; Królowa miała otrzymać rozkaz udania się do Klasztoru *Estrella*. Patryarcha został skazany na wygnanie do *Bussaco*. Dnia 13 b. m. spodziewano się przybycia Króla Jmci do zamku w stolicy. Uwolniono więźniów stanu i mieszkańcy *Lisbony* używają spokoyności.

Rząd nasz otrzymał z *Madrytu* oświadczenie, które dwór hiszpański kazał podać Panu *A'Court* posłowi angielskiemu w odpowiedzi na noty jego względem posiadłości hiszpańskich w Ameryce. Hiszpański minister spraw zagranicznych wyraża, iż Król Jmć pod żadnym warunkiem nigdy nie odstąpi praw swoich do rzeczonych posiadłości; iż owszem postanowił je dzielnie popierać, iż wierni poddani Króla Jmci Katolickiego dali niedawno dowod przychylności swoiey, i gotowi są przyłożyć się do zrzucenia włożonego na nich jarzma i t. d. wynurza nakoniec dwór hiszpański nadzieję, iż Król Jmć Wielkiey Brytanii działać będzie wspólnie z innymi dostoynymi Monarchami, sprzymierzeńcami swemi dla łatwieyszego przywrócenia praw korony hiszpańskiey w zbuntowanych krajach.

Odebrany tu list z *Missolungi* wyraża, iż w Grecyi założono 6 szkół wzajemnego uczenia, to jest: w *Tripolitie*. *Mistra*, *Caritene*, *Gastauni*, *Calamata* i *Phamari*.

Schwytano i zabrano na skarb kilka okrętów, prowadzących handel niewolnikami, a kapitanom zabroniono nazawszę po morzu żeglować.

---

### P r u s s y.

*Berlin dnia 8 czerwca.*

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Między N. Królem Jmcią Pruskim a N. Królem Jmcią Wielkiey Brytanii zawarty został następujący traktat handlowy:

Artykuł 1) Od d. 1 maja r. b. okręty pruskie, zawijające do portow zjednoczonego królewstwa Wielkiey Brytanii i Irlandyi, i ztamtąd wypływające, tudzież okręty angielskie zawijające do portow pruskich, lub ztamtąd wypływające, nie mają nadal podlegać żadnym innym lub wyższym opłatom lub ciężarom, jakimkolwiek bądź, prócz takim, jakim okręta narodowe wchodząc do obóstronnych portów lub z nich wychodząc, teraz podlegają, lub w przyszłości podlegać będą. Art. 2) Wszystkie płody ziemi i przemysłu, wszystkich krajow zostających pod władzą dostoynych Mocarstw układających się, które teraz lub w przyszłości na okrętach krajowych do portow pruskich oraz Wielkiey Brytanii wprowadzone lub z portow obu krajow wyprowadzone będą, mogą bydź zarówno na okrętach drugiego kraju do rzeczonych portow wprowadzone lub z nich wyprowadzone. Art. 3) Wszelkie przedmioty, niebędące płodem ziemi, lub przemysłu krajow, zostających pod panowaniem Króla Jmci Wielkiey Brytanii, i mogące bydź prawnie wprowadzone ze zjednoczonego Królestwa W. Brytanii i Irlandyi na okrętach angielskich do portów pruskich, mają podlegać takim tylko opłatom, jakie opłaca się od tych przedmiotow przy wprowadzeniu ich na okrętach pruskich. Podobnież uważane będą w portach zjednoczonego królestwa wszelkie przedmioty, które nie są płodem ziemi lub przemysłu krajow zostających pod panowaniem Króla Jmci Pruskiego, a które prawnie na okrętach pruskich do portow zjednoczonego Królestwa wprowadzone bydź mogą. Art. 4) Wszelkie towary, przedmioty handlowe, których wyprowadzenie do portow jednego lub drugiego kraju jest dozwolonem, mają podlegać jednakowym opłatom, czyli te towary i przedmioty handlowe są wprowadzone na okrętach krajowych lub drugiego kraju, podobnież mają się udzielić jednakowe premium i korzyści dla wszystkich prawnie z obustronnych portow wyprowadzających się towarów, i przedmiotow handlowych, bez względu, czyli się wprowadzają na okrętach krajowych lub drugiego kraju. Art. 5) Przy kupowaniu wprowadzonych do jednego kraju płodów ziemi lub przemysłu drugiego kraju, nie ma bydź dawany wzgląd na narodowość okrętu, na którym te przedmioty wprowadzone zostały, a z tego powodu, ani pośrednie, ani bezpośrednie, ani przez rząd jednego lub drugiego kraju, ani przez towarzystwa, korporacye lub ajentów, działających ze zlecenia rządu lub za jego zezwoleniem, nie ma się udzielać żadnego pierwszeństwa, gdyż prawdziwym i wyraźnym jest zamiarem dostoynych mocarstw układających się, aby w tey mierze żadney różnicy nieczyniono. Art. 6) Niniéyszy traktat, od dnia zawarcia jego ma trwać 10 lat, a potem jeszcze przez przeciąg 12 miesięcy, gdy jedno lub drugie z układających się Mocarstw oświadczy drugiemu swój zamiar jego uchylenia; każde bowiem z dostoynych układających się Mocarstw, zastrzega sobie podać drugiemu takie oświadczenie przy końcu wspomnionych 10 lat; stanowią oraz, iż po upłynieniu 12 miesięcy licząc od czasu, kiedy jedno z układających się Mocarstw otrzyma takowe oświadczenie drugiego Mocarstwa, niniejszy traktat nie ma bydź dłużey obowiązującym dla obu Mocarstw. Art. 7) Niniéyszy traktat ma bydź zatwierdzonym, a zatwierdzenia jego mają bydź wymienione w *Londynie* wprzeciągu miesiąca lub prędzey, jeśli można. Na dowod czego obustronni pełnomocnicy traktat ten podpisali, i pieczęć swoję przyłożyli. Działo się w *Londynie* dnia 2 kwietnia, roku pańskiego 1824.

(podpisano) *Werther*. (L. S.) Jerzy *Caning* (L. S.) W. *Huskison* (L. S.)

Powyższy traktat został zatwierdzony przez Monarchę naszego d. 15 kwietnia, a zatwierdzenia jego zostały potem d. 1 maja r. b. wymienione w *Londynie*.

Bezpośrednia kommisya do zniszczenia papierow skarbowych ogłosiła, iż w obecności jednego z członków główney administracyi długow krajowych spaliła d. 3 b. m. różnych obligow skarbowych, za 31 milionow 666,998 talarow 19 gr. sr. co z dawniey spalonemi papierami skarbowemi wynosi ogólną summę 185 milionow 153,332 talarow 20 sr. gr.

---

Kurs wileński na assygnaty od dnia 7 czerwca: rubel srebrny 3 rub. 84 kop. dukat nowy 12 rub. 5 kop. stary 11 rub. 85 kop., imperyał 37 r. 30 kop.

---

*Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora: Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

***w Drukarni Redakcyi.***

# DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 67.

*Wilno dnia 9 Czerwca v. s. 1824 Roku.*

*Przedaż Publiczna.*

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na uzyskanie pożyczonych z Wileńskiey Izby powszechney Opieki przez żydow Zndela i Pesieja Mitysowiczow Straszuńskich na kaucyą domu ich, w Wilnie na Zmudzkiey ulicy pod Nrem 330 położonego, 1928 rub. sreb. z narosłemi procentami, oddany tenże dom na przedaż z publicznych targow; do tego naznaczone terminy: 1szy 21, 2gi 23 julii teraz. roku a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które późniey nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich Gazetach; a zatem życzący kupić pomieniony dom, zechcą przybyć na te terminy do tego Rządu, gdzie okazane będzie opisanie tego domu i kondycye. Dnia 5 junii 1824 roku.

Asessor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.

1. Od Mińskiego Guberskiego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectw aresztanci: Jan Jakubowicz, Tomasz Chocianowski, Dyonizy Nikołajew i Jan Jurewicz, którzy powiadali że są poddanymi: Jakubowicz, mohilewskiey gubernii i powiatu, ze wsi Nowasiołek, obywatela Misłowicza, Chocianowski Wileńskiey gubernii, oszmianskiego powiatu ze wsi Lwicewszczyzny, obywatela Zaby, Nikołajew, moskiewskiey gubernii obywatelki Agrafieny Iwanowny Szentynowey i Jurewicz mieysca urodzenia swego i pochodzenia niepamiętający, na osnowie Imiennego Naywyższego Ukazu pod d. 23 febr. 1823 roku, uznani za włóczęgow i odesłani do Syberyi na zaludnienie. Przymioty pomienionych włóczęgow: Jakubowicz wzrostu 2 ar. 4 wiersz., twarzy pełney, czystey nieco czerwoney, nosa miernego, oczu błękitnych, włosow na głowie światło-rusych, wąsow i brody niema, od urodzenia lat 20; Chocianowski wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy suchey, nieco ciemney, nasa miernego nieco ostrego, oczu szarych, włosow na głowie, wąsach, brodzie światło-rusych, od urodzenia lat 25; Nikołajew wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy suchey, starey, nosa miernego, nieco szerokiego, oczu błękitnych, włosow na głowie, wąsach i brodzie światłorusych, od urodzenia lat 40 i Jurewicz wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy małey ciemney, nosa miernego, oczu światłokarych, włosow na głowie ciemnorusych, a na wąsach i brodzie ryżych, od urodzenia lat 38; a zatem jeśli pomienieni włóczęgi okażą się do kogo przynależącymi, aby ten w prośbie o ich zwrócenie, postąpił podług istotnego brzmienia pomienionego Ukazu. Dnia 24 maja 1824 roku.

Sekret. Tytularny Sow. i Kawaler F. Arcimowicz.

1. Roku 1824 mca junii 4 dnia przed aktami Ziemskiemi ptu Wileń. stawając osobiście WJP. Franciszek Kozieł Sędzia Gran. ptu Zawileyskiego Remanifest przez się podpisany wpisać do protokułu podał, który tak się wyraża. Remanifest imieniem Franciszka Koziełła Sędziego Gran. ptu Zawiley. kandydata obu praw, przeciwko JWW. Piotra Klaczkowskiego Podkomo. ptu Trockiego, Stanisława i Katarzyny z Chmielewskich żony jego, oyczyma i matki żałcych delatorow Józefa i Paulina braci rodzonych Koziełłow Sędziow Gran. ptu Brasław. zanosi się oto: iż żałcy Koziełłowie opuszczeni od opieki oyczyma i matki, gdy zostawali w naysmutnieyszey doli o pomoc do mnie jako krewnego udali się; jakową bez żadnych osobistych widoków czyniłem. Fundusze znaczne żałcych Koziełłow troskliwie przez pierwszą żałcych opiekę wykryte i koleją w procesie przez Rządzący Senat w roku 1808 apr. 23 ubezpieczone: gdy o skutki tylko rzeczonego ukazu dochodziłem, Sąd Główny Lit.-Wileń. 2go Departamentu, roku 1822 oktobra 30 przedpisał opiece ptu Trockiego zdiąć rachunki z opiekuna żałujących Koziełłow Szlachcica Klaczkowskiego, oraz w ubezpieczenie funduszow zaprzeczenie na majątki jego nałożyć, w teyże powiatowey opiece gdym po wielkich trudach pomyślnie dzieło w rzeczy Koziełłów zbliżył do końca, wtedy opiekun żałcych Koziełłow przewidział następstwo z wyroku dworzanskiey powiatowey Troc. opieki i unikając odpowiedzi do swojego majątku Solkienniki zwanego sprowadził wespół z oyczymem żałcych Dorańgowskich, ugodliwy dokument kwietacyyny na dniu 28 maja roku teraz. wypracowali; podobało się więc Koziełłom stracić fundusze o wyświecenie których sami przez lat 3 niemałey usilności dokładali, dopiero zaś gdy w gazetach mnie prowadzącego dzieło niby w sposob cofnienia plenipotencyi opublikowano; mijam to, jak Koziełłowie skrzywdzili siebie, lecz że niewinną ofiarę z funduszu siostry swojey Julii uczynili, dodaję. Krótki czas wyświeci nierozmyślny postępek Koziełłów, a ja ze szczerą chęcią od plenipotentowania usuwam się i takowy remanifest własną ręką podpisując do gazet podaję. Roku 1824 junii 4 dnia Franciszek Kozieł Sędzia Gran. Zawileyski.

R. 1824 mca junii 4 d. przed Aktami Ziem. ptu Wileń. stawając osobiście WJP. Franciszek Kozieł Sędzia Graniczny ptu Zawiley. nininieyszy remanifest wpisać do protokułu podał i ony w tymże protokule własnoręcznie podpisał (L. S) przyjąłem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. Regent.

R. 1824 mca junii 7 d. takowy remanifest oświadczający usunięcie się od plenipotencyi w aktach zapisany, wolno jest w gaz. Kur. Litte. umieścić, poświadcza Ziem Ptu. Wileń. Pisarz Józef Olszański.

3. Konsystorz Rzymsko-katolicki duchowny Kamieniecki przyjąwszy sprawę rozwodową W. Róży z Wilczyńskich W. Dymitra Sawelowicza Jakowlewa odstawnego majora Woysk krajowych żony, o nieważność małżeństwa z tymże zawartego, z powodu niewiadomości o teraznieyszém jego przemieszkiwaniu, postanowił onegoż do stawienia się w Sądzie swoim i odpowiadania w tey sprawie na dzień 30 mca września teraznieyszego 1824 roku wezwać i wzywa, zapowiadając iż jeżeliby niestanął, sprawa ta na zaoczność jego rozpatrywaną i zdecydowaną będzie. Dnia 20 mca maja 1824 roku.

Officyał i prałat X. Ignacy Korwin Pawłowski
Zastępca Sekretarza, Tytularny Sowietnik B. Miedzwiecki.

1 Excerpt oświadczenia z Protokułu Potocznego Sądu Grodz. Wiłkom. w dacie poniżey wyrażoney zapisanego, et eorundem pod pieczęcią urzędową tegoż Sądu stronie wydany.

Roku 1824 mca apryla 30 dnia. Oświadczenie imieniem starozakonnego Mowszy Binowicza zanosi się z następney okoliczności: oswiadczający się nabył plac w miasteczku Oniksztach od Jankiela Leybowicza, na którym dopiero ma swe budowle, Jankiel Leybowicz był winnym czer. zł. piędziesiąt na rzecz nieletniego Jochela Michelowicza. Żałcy po nabyciu placu od Jankiela, za jego wydał od siebie oblig na te piędziesiąt dukatow, między tém, po kupnie placu przez żałgo, dekret w Grodzie Wiłkomirskim przez Manesa Mowszowicza, na Jankielu został otrzymanym, i była sprowadzoną, chociaż nie wyexekwowała się tradycya. W roku 1819 maja 20, zawiązała się taka umowa, oblig przez żałgo wydany na rzecz nieletniego Jochela, został zlokowanym u wiernika Oniksztyńskiego kahału, Manas wydał przelew Leyzerowi Lipmanowiczowi, na wszystkie papiery do przewiedzioney konwikcyi, która względnie żałgo była i jest obcą i nieznaczącą, obok czego Leyzer Lipmanowicz wydaje dokument roku 1819 maja 20 późniey w Akta Ziemskie Wiłkom. roku 1821, mca xbra 16 dnia wprowadzony; że, chociaż przelew jest napisany na jego imie, tym czasem te papiery nie bierze on inaczey, tylko w lokacyą, lecz z warunkiem że jeśli żałcy nie opłaci dukatow 50 Jochelowi do jego ożenienia się, iż on Leyzer te papiery przeleje na Jochela, stało się że żałtcy dukatow 50 Jochelowi wporze wypłacił, a u Leyzera Lipmanowicza, gdy dotąd papiery pozostają, chociaż one żałmu nic szkodzić nie są zdolne, wszakże by ktoś niewiedzący okoliczności, onych nie nabywał, i choc nie żałgo, to kogokolwiek nie zakłucał, żałcy świadomy o wszystkim, objaśnia: że te papiery nic nie znaczą i że Leyzer Lipmanowicz, nie jest wlewkonabywcą, tylko mającym one w swoim depozycie, a tak dla wiadomości publiczney to objaśnienie z ostrzeżeniem, w celu podania do gazety, i Kuryera Litewskiego w Aktach zapisuję, w protokule podpisano Mowsza Binowicz Józefowicz.

O Zgodności z protokułem poświadczam Grodzki Wiłkomirski vice-Regent Rafał Fabryciusz.

Takowe oświadczenie wolno do druku przyjąć świadczę. Leopold Woyszwiłło Prezydent Grodz. Wiłkomirski.

---

*Za pozwoleniem Zwierzchności Medyczney Gubernii Litewsko-Wileńskiey.*

Leopold Götz

Ma honor złożyć łaskawey Publiczności podziękowanie za jey względy i razem donieść że tylko dni kilka w tem mieście zabawi i że się u niego znaydują niżey wyszczególnione artykuły do sprzedania.

*Hygrometry Metalliczne.*

1 Te są następującego składu: mineralny metall, wielkości orzecha włoskiego, zawiesza się w butelce białey, napełnioney czystą wodą; metal ten natychmiast rosnąć zacznie, i w ciągu dni 10ciu lub 12stu zamieni się w cudowną piramidę, która nie tylko przyjemność sprawuje oku, ale o każdey zmianie powietrza 10 lub 24 godzinami uprzedza. I tak: jeśli ma bydź deszcz, tedy na tey piramidzie wodne perły wiedzieć się dadzą; jeśli ma bydź grzmot lub grad, naówczas piramida przybiera na się czerwony kolor i czerwone promienie z siebie rozrzuca; jeśli ma bydź wiatr lub mgła, wtedy ciemnym kolorem i ciemnemi planami będzie ozdobiona; jeśli zaś śnieg, wtenczas woda zupełnie się mętną robi, a piramida niewidzialną zostaje.

Takowy higromert w temperaturze mierney postawiony, żadnych ostróżności nie wymaga, prócz zmiany raz w rok wody. Cena piramidy od butelki kwartowey 5 rub. sr. Mnieysza. . .

*Pate Minerale.*

2 Czyli massa, nowowynaleziona, służąca do ostrzenia brzytew i wszystkich innych delikatnych instrumentów; tą massą smaruje się skurzany pasek, a brzytew zwyczaynym się sposobem kilka razy po nim pociąga, to powturzywszy co tydzień brzytwy zostają zawsze przy należytey ostrości, i nigdy nie potrzebują szlifowania i niestają się ani tępemi, ani się rdzą okrywają.

Proba jedna o tem uczynić się mogąca przekona każdego, że to Pate wszystkie inne dotąd miane daleko przewyższa; dla oddalenia jednak wszelkiey nieufności, każdy jey wprzód doświadczyć może. Cena rubel srebr. . . 1

*Plastr na nagniotki.*

3 Przysposobiona ku temu maść po rozprowadzeniu na płótnie, przykłada się do nacisków co trzy dni świeża a powtarzając to przez dni 8 lub 14, ból niezawodnie zniszczony będzie i nagniotki zupełnie i na zawsze wytępione zostaną. Cena rub. sr. 1.

*Pomada do farbowania siwych i czerwonych włosow*

4. Włosy siwe lub czerwone przez mycie ich tą pomadą rano i w wieczor, stają się czarnemi, i gdyby takowe na zawsze zachować w należytym czarnym kolorze, należy do czesania używać grzebienia ołowianego. Cena rubli sr. 2 kop. 50.

*Essencya do farbowania włosow na blond.*

5. Essencya takowa używa się rano i w wieczor do mycia włosow, która w krótkim czasie żądany kolor im nadaje. Cena rubel sr. 1 kop. 25.

*Essencya do wzrostu włosow.*

6. Przez odwilżenie co wieczor tą essencyą włosow, nabywają one znacznego wzrostu. Cena rubel srebrny 1 kop. 75.

*Pate do wyniszczenia we trzech dniach dzikich włosow na twarzy rosnących.*

7. Tą massą smaruje się mieysce na którym dzikie, i szpecące twarz, znaydują się włosy, po upłynieniu kwadransa zmywa się takowa letnio-ciepłem mlekiem, a tak powtarzając co dzień po kilka razy, we trzech dniach skutek żądany nastąpi.
Cena rub. sreb. 3.

*Plastr na zniszczenie brodawek.*

8. Użycie plastru takowego na brodawki, tak na twarzy jako i na ręku będące, niszczy je i zupełnie wykorzenia. Cena rubel sreb. 1 kop. 25.

*Essencya na piegi.*

9. . . . Cena srebrem kop. 75.

*Pomade Régénératrice.*

10. Naypewnieyszy srodek dla przyśpieszenia wzrostu włosom i ich konserwowania i wstrzymania od siwizny. Cena rubel sr. 1 kop. 50.

*Pomada dla nadania pięknieyszego rumieńca.*

11 Ta nowowynaleziona pomada nierównie przewyższa znajomą turecką sułtańską: pierwsze jey użycie okazuje żądany skutek. Cena rubel sreb. 1.

*Pate d'Amandes.*

12. To niedawno wynalezione mydło, przeznaczone jest do nadania płci nader piękney i delikatney, tudzież służy do spędzania wszystkich plam na twarzy powstałych. Cena sr. rubel 1.

*Proszek do zębow.*

13 Służy do konserwowania zębow, do nadania im nadzwyczayney białości, podobney do kości słoniowey, i razem do zabezpieczenia ich od popsucia

się. Proszek ten bardzo jest zalecany przez D. Huflanda i ściśle podług jego przepisu przezemnie przygotowany. Cena sreb. rubel. 1.

*Proszek Berliński do kadzenia.*

14. . . . . Cena sreb. kop. 60.

*Atrament.*

15 Do naznaczania bielizny, który nigdy koloru swego nie traci. Cena sr. rubel. 1 kop. 25.

*Krzesiwa chemiczne.*

16 Naylepszego gatunku, można ich mieć za różne ceny, stosownie do rozmaitey formy i wielkości.

*Woda.*

17 Służąca do wyjęcia wszystkich plam z sukień. Cena srebrem kop. 50.

*Proszek mydłowy kosmetyczny.*

18 Używa się do mycia włosow i twarzy oraz do golenia się.

Bawić się tu będę bardzo krótko mieysce mieszkania mego w kamienicy Michela przeciwko Ratusza na 3cim piętrze.

Jeśliby się komu podobało na wieś sprowadzić z wyżey wymienionych artykułow, takowe będą z należytą akuratnością dostarczone.

---

*Pozew.*

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

UUr. Ludwikowi Zawiszy Podkomorzemu Kowieńskiemu, Janowi Olechnowiczowi Prezydentowi Ziem. Upit., Augustynowi Kordzikowskiemu Sędziemu Ziem. Upit., Urzędnikom na SądziePodkomor Exdywizorskim w Linkowcu komplet składającym, jako też Ur. Stanisławowi Eydrygiewiczowi Marszałkowi Upit., Kazimierzowi Bystramowi Szamb. b. d. Polsk., Felicyanowi Jałowieckiemu Skarb. Upit., Felicyanowi Gadonowi b. Pisarzowi Ziem. Telsz., Antoniemu Granickiemu Sędziemu Granicz. Upit., Michałowi Hrabiemu Tyszkiewiczowi, Wawrzyńcowi Strongowskiemu Porucz., Kazimierzowi Dombrowskiemu, Wincentemu Kozłowskiemu, Antoniemu Giedyminowi, Maciejowi i Magdalenie Tyzenhauzom, Janowi Dobkiewiczowi, Teofilowi Kierbedziowi Porucz. i dalszemu potomstwu zeszłego Waleryana Kierbedzia Horodniczego, Franciszkowi i Antoninie z Barniewiczow Łopacińskim Sędziom Ziem. Upit. oraz ich potomstwu, Wincentemu i Rozalii z Medekszow Koplewskim Chorążym W. Pol. i ich potomstwu, Józefowi Medekszy Assesorowi Kowień. Oycu i Wilhelminie Medekszance córce, Antoniemu Izmayle i jego potomstwu, Donataryuszom zeszłey Aloizy z Bobanow, Gadonowey i wszystkim jacy bydź mogą zeszłego Stanisława Bobana kredytorom i pretensorom, tudzież UUr. Antoniemu Swiętorzeckiemu Sędziemu, Antoniemu Giedyminowi, Leybie Abramowiczowi, Nereusie Daukszy, Boruchu Eliaszewiczu, Eliaszu Medelowiczu, Pereczu Rafałowiczu, Maciejowi, Atanazemu, Iwanie, Kuźmie, Piotruchu Hrehorowiczom, Wincentemu Kirkile, Ludwiku Lukmerze, Abrahamu Ickowiczu, Michałowi Gryгorowiczu, Piotrowi Kwancie, Michałowi i Angieli Raycewiczom Chorążym, debitorom massy rzeczonego Stanisława Bobana, oraz Ignacemu i Teressie z Reutow Byczkowskim Starostom Jankuńskim, a naostatek Ur. Ignacemu Bobanowi Staroście Jankuńskiemu przypozew ex novo emerjenti przed Sąd Główny Lit. Wileń. 2go ciągłego Departamentu z powództwa Ur. Alexandra Bobana Szamb. b. D. Pol. wynoszący się o to: Po Dekrecie Podkomor. Exdywizor. w majętności Linkowcu w Ptcie Upit. r. 1823 febr. 17 oczewiście ogłoszonym, Załcy o krzywdy tym dekretem sobie wyrządzone po założeniu apellacyi wyniosł do Sądu Głgo Lit. Wileń. w czasie Ukazami przepisanym pozwy; lecz nim sprawa po apellacyi przypaść mogła, tymczasem Stanisław i Justyn Bobanowie Stryjowie Załcego życie skończyli; odmieniony więc został stan rzeczy i stosunkow, albowiem żałcy prócz pretensorstwa z działu i rachunkow na Sądzie Podkomor. Exdywizorskim mianych, które poprawie ulegają, stał się sukcessorem po dwóch zmarłych Stryjach, i z tego względu żądać ma prawo ułatwienia w następnym Sądu Gł. Lit. Dekrecie nowego podziału i odmiany w całym stosunku interessow majątku pozostałego dotykających, a zaymując z powodu sukcessyi stopień zeszłych Stryjow, szukać będzie decyzyi z kredytorami i debitorami stosowney do praw i sprawiedliwości, i tym celem przypozywa wszystkich obżałnych już to w referencyi do pierwiastkowych pozwow z poparciem żądań w nich wyrażonych, już z nowo przybyłego zdarzenia, w żądaniu przysądzenia summ na debitorach massy, a usunienia niewłaściwych nadliczeń i przezyskow kredytorskich, podziału massy stosownie do praw i tego wszystkiego uznania, co za przywołaniem sprawy dowiedzionym i żądanym będzie, powrócenia przez kogo należeć będzie wydatkow prawnych z wolną żałoby poprawą.

Roku 1824 Junii 3 dnia Woźny niżey podpisany świadczę, iż tego przypozwu kopją z nineyszym autentykiem zgodną w sprawie W. JPana Alexandra Bobana Szambelana b. D. Pol. po JWW i WW. urzędnikow, kredytorow, i debitorow massy zeszłego Stanisława Bobana Sędziego b. Ziem. Upit. przed Sąd Głny Lit. Wileń. 2go ciągłego Departamentu na każde przypadnienie sprawy do drzwi sądowych przybiłem i do gazety Kuryera Lit. podałem. Justyn Zaliwski Woźny Powiatu Wileńskiego.

Roku 1824 miesiąca Junii 3 dnia przed Aktami Ziemskiemi Powiatu Wileńskiego stawając osobiście Woźny wyżey wyrażony takową relacyą pozewną zeznał i w protokule zeznań Woźnieńskich własnoręcznie rozpisał się. Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileński Ziemski Regent.

Roku 1824 miesiąca Junii 3 dnia takowy Pozew Redakcya może umieścić do Gazet Kuryera Lit. poświadczam Michał Sawicki Prezydent Ziem. Wileń.

---

2. W Wileńskiey Skarbowey Izbie będą się odbywać w naznaczonych terminach: 1szy dnia 2, 2gi 4, a 3ci 7 następującego miesiąca julii, publiczne targi, na dostarczenie materyałow do Wileńskiey Skarbowey apteki, takoż szklannych i glinianych, aptecznych naczyń, wyrażonych w przyłączonych rejestrach: azatem życzący należeć do tych targow, zechcą jawić się do Izby Skarbowey na wyżey oznaczone terminy z dostateczną ewikcyą. Dnia 31 maja 1824 roku. A. Łazarowicz.

---

2 Tamożnia Wileńska ogłasza, że w dniach 6, 9 i 10 teraźnieyszego junii przedawać się będą z publicznych targow następujące skonfiskowane towary: igieł stalowych do szycia 40 papierek w każdey po 60 sztuk, wszystkich 2400 sztuk, prątkow takichże do robienia ponczoch 1 paczek 200 sztuk, szydeł stalowych szewieckich srednich 15 papierek po 40 sztuk w każdey wogóle 600 sztuk, szydeł takichże małych 12 papierek po 40 sztuk wszystkiego 480 sztuk, płótna pstrego grubego 1 sztuka 25 arszyn, tasiemek lnianych białych 140 półsztuczek po 5 arszynow wszystkiego 700 arszynow, tasiemek bawełnicznych różnokolorowych 15 sztuk 60 półsztuczek miarą we wszystkiem 600 sztuk, lulek do palenia fajansowych w mosiężney oprawie 24 sztuki, nożow prostych składanych z rogowemi trzonkami 30 sztuk, szpilek małych mosiężnych 24 papierki w każdey po 60 sztuk wszystkiego 1440 sztuk, oprócz tego kaftanik pstry bawełniczny stary 1, fartuch kartunowy stary 1, fartuch pokrzywkowy takiż 1, kołdro perkalowe stare 1, pas pokrzywkowy noszony 1, szkarpetek nicianych noszonych 1, ręcznik płócienny 1.

---

3. Oświadczenie imieniem WJPana Piotra Jodkowskiego Komornika ptu Trockiego czyni się z następney okoliczności: oświadczający się mieszkając w pcie Kowieńskim zabrał znaiomość z zeszłym nie dawno Szambelanem b. d. pol. Franciszkiem Bortnowskim, co powodowało że tenże Bortnowski mając pretensyą do pewnego obywatela mieszkającego w pcie Trockim, którego oświadczający się nazwiska dopiero przypomnieć nie może, o złotych tysiąc, uprosił oświadczającego się przed laty kilkunastu niechcąc sam upominać się do uzyskania onego słównie, wszakże na pewność oddania, wziął kartę na takąż ilość od oświadczającego się sobie wydaną powrócić. Oświadczający się w nadziei że zeszły Bortnowski tę kartę albo zniszczył albo też podarł i po charakterze i po sposobie jego myślenia uważając, pewnym był że dopominek żaden nie będzie. Jakoż zeszły Bortnowski widząc się często z oświadczającym się za tą kartą nie czynił dopominku. Gdy zaś niedawno, to jest w mcu kwietniu roku idącego, oswiadczający przybywszy do miasta Wilna dowiedział się o śmierci Szambelana Bortnowskiego, w mcu marcu zakroczoney, od jego synowca Antoniego Bortnowskiego tytułującego się bydź jedynym jego sukcessorem, w celu więc tym, aby takowa karta jako bezwalutna i do zwrotu oświadczającemu się przynależąca, niebyła nikomu przelaną, i ażeby nikt w układy o nabycie oney z nikim nie wchodził, przez ninieysze oświadczenie zastrzega i że o zwrót oney i niewazność właściwym porządkiem dochodzić będzie zapowiada, i w tym celu zapisawszy na dniu 3 junii roku idącego w Aktach Sądu Gro. Wileń. ninieysze oświadczenie, one do Gazety Kuryera Litew. podaje. Jako zlecenie mający podpisuję. Onufry Chełstowski

Roku 1824 mca junii 3 dnia takowe oświadczenie iż może bydź umieszczone w gazecie Kur. Lit. poświadczam Romuald Chrzczonowicz Sędzia Grodzki ptu Wileń.

3. Roku 1824 maja 20. Sąd Ziemski Rosieński z powodu nagle zakroczoney dnia 17 presentium smierci Adwokata Rosień. ptu Józefa Roszczewskiego, jedynie ze względu, aby interessa obywatelskie do promowania wspomnionemu Roszczewskiemu Adwokatowi dopiero nieżyjącemu powierzone, jako pozbawione obrońcy opuszczeniu i uszkodzeniu niepodległy; oraz gdyby papiery w składzie pozostałości zmarłego naydujące się, ważność rozmaitych onemuż poruczonych interessow oznaczające, niebyły gdzie zatracone, przez członkow swego Sądu, oraz Grodzkiego, miasta Ratusza Rosieńskiego i Niższego Ziemskiego Juryzdykciow, przeyrzenie i spisanie urzędowe, wszystkich po zeszłym Roszczewskim pozostałych papierow, postanowił, na utrzymywanie zaś interessow, z przeyrzanych papierow, w juryzdykcyach tego Ptu, dopóki sami aktorowie o zgonie rzeczonego wyżey Adwokta zawiadomieni, plenipotentow nie obiorą, tymczasowie Adwokatow WW. Stanisława Szczesnowicza i Ludwika Rutkowskiego, przeznaczył; żeby więc interessowane strony o tém wiedzieć mogły, uprzedzając iż papiery wszystkie zregestrowane, pod wiedzą W. Adw. Rutkowskiego, i W. Bernarda Giedmina b. Reg. Grod. jako aplikującego się u Adw. Roszczewskiego, po zeyściu jego, o interessach dobrze świadomego, dopiero zostają, przez ninieyszą trzykrotną awizacyą, do Kuryera Lit. zamieszczającą się ogłasza.

Sędzia Ziemski Rosieński A Bohdanowicz.

Sędzia Ziemski Rosieński Konstanty Lutkiewicz.

Sędzia Zemski Ros. Wincenty Ostrowski.

Rejent Ziem. Rosieński Teofil Dowiat.

---

3. Excerpt oświadczenia z Protokułu Potocznego Sądu Ziemskiego powiatu Zawileyskiego w dacie poniżey wyrażającey się zapisanego, pod pieczęcią Urzędową tegoż Sądu stronie rekwirującey jest wydan.

Roku 1824 miesiąca maja 27 dnia. Oświadczenie przez Gazetę Kuryera Litewskiego do wiadomości podające się. Po zeyściu z tego świata w dniu 18tym maja roku idącego W. Jana Rodziewicza Rejenta i Adwokata subselliow powiatu Zawileyskiego Gubernii Wileńskiey, opiekunowie testamentem przez zeszłego Rodziewicza naznaczeni, spisawszy ogólne papiery przez inwentacyją, obywatelskie, promocyi Rodziewicza powierzone, oddzielili, i takowe do odebrania za powrótem rewersow w kancellaryi Ziemskiey Zawileyskiey pod zawiadywanie W. Norberta Rodziewicza Adwokata Zawileyskiego zlokowali, oczém interessowane osoby zawiadamiają się. Podpisano w protokule Jan Szymkowicz b. Sędzia Graniczny Zawileyski w imieniu własnym i dalszych opiekunow. Działo się w mieście powiatowym Swięcianach.

Zgodno z protokułem świadczę Julian Narkiewicz Rejent Ziemski Zawileyski.

Takowe oświadczenie że można umieścić w Gazecie Kuryera Litewskiego poświadczam Stanisław Dmochowski Sędzia Grodzki ptu Zawileyskiego.

---

| Obserwacye meteorologiczne. | Czas obserwacyi | Wysokość Barom. | Wys. Ther. Reau. | Wiatry. | Odmiana w powiet |
|---|---|---|---|---|---|
| | dnia 7 god. 2 wieczo. | 27 cal. 9,0 lin. | + 14,25 stopni. | Połud. zach. | Pogoda. |
| | dnia 8 — — — — | 27 — 7,4 — | + 15,5 — — | Półn. zach. | Pochmurno |
| | dnia 9 god. 5 z rana | 27 — 8,8 — | + 11 — — | Półn. Wschodni. | Pogoda. |